

Związkowcy walczą o wyższą europejską pensję minimalną

Polacy powinni zarabiać przynajmniej 3100 zł!

Pensja minimalna 3100 zł zamiast 2600 zł?! To byłoby możliwe, gdyby Komisja Europejska i unijne kraje zgodziły się na propozycje polskich związków zawodowych, które chcą zmian zasad wyliczenia najniższego wynagrodzenia!

W Brukseli ruszyły właśnie prace nad ustaleniem tzw. europejskiej pensji minimalnej. Ustanowienie takiej płacy było jedną z obietnic obecnej szefowej KE Ursuli von der Leyen (62 l.). Europejska pensja minimalna nie byłaby jednako- wa w całej Unii, ale wyliczana na takich samych zasadach.

Wstępna propozycja jest taka, że miałyby wynieść 60 proc. mediany (czyli najczęściej występujących płac) w danym kraju. Na takim sposobie liczenia polscy pracownicy nic by nie zyskali, ponieważ już teraz najniższa pensja sięga tego limitu. Dlatego Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych ma inny postulat. – Chcemy, by najniższa pensja wynosiła 60 proc. przeciętnego wynagrodzenia w danym kraju – mówi **Faktowi** Andrzej Radzikowski (67 l.), szef OPZZ. A przeciętne wynagrodzenie jest w Pol-

sce znacznie, znacznie wyższe niż mediana. Na przykład w tym roku przeciętne wynagrodzenie według prognozy budżetowej ma wynieść 5227 zł. 60 proc. tej kwoty to ponad 3100 zł. OPZZ zamie-

rza swoją propozycję przedyskutować z przedstawicielami związków zawodowych w innych krajach. Może ona zyskać poparcie np. szwedzkich czy duńskich związków, które obawiają się, że po wprowa-

dzeniu unijnej minimalnej pensji w pierwotnej wersji płace w ich krajach... spadną. W Polsce pensję minimalną dostaje aż 1,5 miliona osób.

JUW, JW



Szef OPZZ Andrzej Radzikowski (67 l.) chce przebić propozycję szefowej KE Ursuli von der Leyen (62 l.)

fot. Beata Zawrzel/Reportier, Adrian Gryczka/Wikipedia, Wojciech Baszyga, LASAAR-MEDIA, Wiktor Dąbrowski/PAP, Reuters, PAP